Nr. 99. Środa, 2 Maja 1923 r. k 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 600 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73) | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Światła i cienie obecnej haussy.

Lwów, 1. maja.

Haussa na rynku akcji trwa w dalszym ciągu. Akcje osiągnęły kursa nieoczekiwane. Charakterystyczny jest przytem porządek, w jakim ruch zwyżkowy ogarnął poszczególne papiery. Ostatnia haussa przed kilkoma miesiącami obejmowała głównie większe papiery, jak Jaworzno, Tespy, Gazy ziemne itp. Mniejsze akcje były wówczas w zaniedbaniu. Otóż obecna haussa miała swój początek właśnie w tych pomniejszych papierach, dotąd stale zaniedbywanych. Spekulacja zwróciła na nie uwagę, w zrozumieniu faktu, że te śmiesznie niskie kursa, płacone za papiery dywidendowe, nie są przecież niczem uzasadnione, i tak zwolna wszystkie pomniejsze papiery ogarnął ruch zwyżkowy. Gdy już w tym kierunku wyżyła się spekulacja, przyszła kolej na większe papiery, które po haussie pomniejszych akcyj, musiały się dostosować do nowego poziomu i odpowiednio odskoczyć od swych pomniejszych siostrzyc. Przyszła tedy kolej i na kotowane, jak i niekotowane papiery pierwszorzędnej jakości.

A za nimi poszły akcje bankowe, te stałe kopciuszki naszego rynku dywidendowego powojennego. Bank Przemysłowy prowadził pod wpływem zakupów warszawskich ruch zwyżkowy w akcjach bankowych. Dla zwyżki tych akcyj miarodajny był również ich śmiesznie niski kurs w porównaniu z akcjami przemysłowemi.

Spekulacja, wyszukując sobie poszczególne papiery, szuka pozorów uzasadnienia dla ich haussowania. Najczęściej momentem, którego się w tych wypadkach chwyta, jest rozpisywanie nowej subskrypcji, zapewniające wykonanie prawa poboru. Wystarczyło, by jakieś przedsiębiorstwo bądź to rozpisało subskrypcję, bądź uzyskało zezwolenie na nową subskrypcję, a co więcej wystarczała wiadomość o tem, iż Walne Zgromadzenie pewnej instytucji uchwaliło czynić starania o uzyskanie zezwolenia na nową subskrypcję lub żeby się wogóle pojawił komunikat o zwołaniu Walnego Zgromadzenia, w którego porządku dziennym przewidziany był wniosek na podwyżkę kapitału, aby dany papier znalazł natychmiast chętnych odbiorców, przelicytowujących się w płaceniu ceny. Że w tem nie ma żadnego logicznego powodu haussy, rozumie się samo przez się. Podwyżka kapitału spółki akcyjnej nie jest sama w sobie faktem, któryby niezawodnie świadczył o pomyślnym stanie danego przedsiębiorstwa. Może być on pomyślnym objawem, jeżeli spółka akcyjna część swego dochodu chce rozmieścić w formie gratisowych, czy też tanich akcyj pomiędzy swymi akcjonariuszami, zamiast pozbawić się tych dochodów przez wypłatę zwiększonej dywidendy. Jest też pomyślnym objawem, jeżeli ma umożliwić spółce zwiększenie zakresu działania. Ale można też niejednokrotnie stwierdzić, iż nowa subskrypcja jest tylko dowodem kłopotliwej finansowej sytuacji przedsiębiorstwa, które jest już tak zadłużone, iż na dalszy kredyt liczyć nie może i musi się wobec tego zdecydować na rozwodnienie kapitału zakładowego.

Lecz spekulacja tak daleko w rzecz samą nie wchodzi, jej wystarcza w chwili obecnej nowa subskrypcja, by na tej zasadzie popędzić odnośne akcje w górę. Liczy ona w tej mierze na nieświadomość ogromnych rzesz spekulantów, którzy nie rozumiejąc tego, iż pomnożenie akcyj drogą wykonania prawa poboru, nie jest jednoznaczne z pomnożeniem majątku akcjonariusza (otrzymuje się bowiem większą ilość akcyj, ale mniejszej wartości), płacą po wykonaniu prawa poboru młode akcje prawie tyle, co za stare.

Lecz któżby chciał ciskać gromy na naszą spekulującą publiczność z powodu tej nielogiczności! Czy jest wogóle jakakolwiek logika w wydarzeniach naszego rynku dywidendowego? Wystarczy fakt, że skutkiem zamknięcia przez p. Ministra Grabskiego rynku dewizowego dla spekulacji, pole działania dla szukającej lokaty i łatwych zysków publiczności się ścieśniło, aby ten fakt zadecydował o haussie efektów. Jest to zresztą zjawisko, zaobserwowane nie tylko na małopolskich giełdach, ale w tej samej mierze i na giełdzie warszawskiej, jak i poznańskiej.

Czy haussa akcyj jest objawem dodatnim? Faktem jest, że uwolnienie rynku dewizowego od spekulacji jest objawem dla całego życia finansowego i gospodarczego Polski nader pomyślnym. Na spekulacji akcjami kraj jako taki, waluta nasza i nasze sfery przemysłowo-handlowe żadnej nie ponoszą szkody, a przeciwnie na tem o tyle zyskują, iż zwiększony popyt za akcjami ułatwia przeprowadzanie subskrypcyj, a tem samem powoduje zwiększony przypływ gotówki do wszelkich akcyj życia przemysłowego i handlowego. Z tego punktu widzenia obecna haussa jest bardzo pożądana, gdyż jako jej najefektywniejszy skutek poczytać należy zasilenie życia gospodarczego kapitałami, obcymi dotąd temu życiu, a wiązanymi po większej części w obcych walutach. Równocześnie zaś zwiększone zainteresowanie akcjami zmniejszyło ilość kapitałów krajowych, szukających lokaty w obcych walutach, przez co uzdrowiono w znacznej mierze rynek dewizowy z wielką dla całokształtu życia gospodarczego korzyścią.

Jest tylko jedna obawa, jaką nasuwa obecny obraz ruchu na rynku akcyj, a mianowicie obawa przespekulowania się publiczności i to zwłaszcza tej najmniej doświadczonej, która idąc owczym pędem za swymi przewódcami, może najłatwiej paść ofiarą. A skoroby do takiego kryzysu doszło, połączonego ze stratami szerokich rzesz, wówczas rynek papierów dywidendowych na długi czas byłby zdyskredytowany z wielką dla życia gospodarczego szkodą.

Reasumując, stwierdzamy: Obecny zwyżkowy ruch akcyj jest dla życia gospodarczego bardzo korzystnym. Niebezpiecznym stać się on może w razie zbytniego przeholowania spekulacji. I dlatego jest obowiązkiem naszych instytucyj finansowych, które posiadając znaczne pozycje akcyj, mogą przy ich pomocy wpływać na rynek dywidendowych papierów, aby nie zrezygnowały ze swej roli regulatora rynku akcyjnego, czuwając nad utrzymaniem spekulacji w ramach, nakreślonych dobrem całokształtu życia gospodarczego.

Porozumienie między „Kołem żydowskiem“ a nową większością dokonane!

Za cenę „numerus clausus“ i ustawy przeciwalkoholowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1. maja.

Korespondent Wasz (N.) dowiaduje się z tutejszych dobrze poinformowanych kół politycznych, co następuje:

Fakt zawarcia porozumienia między nową większością sejmową a „Kołem żydowskiem“ nie ulega już kwestji. Mianowicie przed tygodniem już **zawarto tajny pakt między temi stronami. Starano się jednak usilnie utrzymać to w tajemnicy**, a to aż do chwili definitywnego skonstruowania nowego bloku. Dlatego to prezydjum „Koła żydowskiego“ — co prawda dosyć wstydliwie — próbowało dementować odnoszące się do tego sojuszu pogłoski, które w sferach poinformowanych coraz częściej poczęły się pojawiać — **zaprzeczeń tych jednak nikt serjo nie brał i nie bierze.** Poza tem prezydjum „Koła żydowskiego“ nie próbowało nawet wyjaśnić, za jakie to zasługi wyrażono uznanie posłowi Reizesowi, który, jak wiadomo, pośredniczył pomiędzy „Kołem“ a tworzącym się blokiem.

Kierownik „Koła żydowskiego“ **dr. Reich rozpoczął już przygotowywać opinję żydowską na ewentualność współpracy „Koła“ z nową większością.** Czyni to mianowicie w „Momencie“ w numerze 98. w artykule pt.: „Żydzi a nowa większość Sejmowa“.

Najlepszym jednak dowodem zawartego porozumienia jest fakt, że na czwartkowem posiedzeniu Komisji finansowej posłowie „Koła żydowskiego“ głosowali już razem z członkami nowej większości przeciw wnioskowi grup lewicowych w sprawie opodatkowania wielkich właścicieli ziemskich na rzecz samorządów miejskich.

Jak się Wasz korespondent dowiaduje, wzamian za pozyskanie 34 głosów żydowskich, które przy minimalnej większości, jaką nowy blok dysponuje, stanowią dla niego sukurs niesłychanie ważny — **przyrzeczono Żydom aż do sesji jesiennej usunąć z porządku dziennego obrad Sejmu sprawę „numerus clausus“, ponadto zaś wpłynąć na zastanowienie wykonania ustawy przeciw alkoholowej w Małopolsce.**

W wirze rozstrzygającej walki o Ruhrę.

Gorączkowe narady w Berlinie. — Socjaliści niemieccy prą do porozumienia z Francją. — Opinje angielskie. — Stanowisko Francji niezłomne.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Berlin, 1. maja.

Narady gabinetu Rzeszy w sprawie nowych propozycji reparacyjnych odbywają się nieustannie. Nowa nota ma być wysłana do odnośnych rządów w nocy z wtorku na środę. Część prasy doniosła wczoraj, że u kanclerza Rzeszy byli

wczoraj ambasadorowie angielski, amerykański i włoski.

W związku z tem „Berliner Montagspost" donosi, że poseł socjalistyczny Breitscheid wygłosił w niedzielę w Kolonji mowę, w której oświadczył, że Niemcy powinny w swoich propozycjach wymienić określoną sumę odszkodowań, t. j. około 30 miljardów marek w złocie, z czego 26 miljardów przypadłoby Francji. W sumę tę byłyby wliczone koszta okupacji Zagł. Ruhr. Breitscheid podniósł, że Francja i Niemcy powinny się wzajemnie zobowiązać nie prowadzić wojny przez 100 lat, pod warunkiem, że granice Niemiec będą zabezpieczone.

*

Paryż, 1. maja.

Donoszą tu z Londynu: Opinja sfer angielskich odnośnie do wyników załatwienia kwestji reperacji jest podzieloną. W tej sprawie dowiaduje się „Temps" z Londynu, że konserwatyści odnoszą się życzliwie do stanowiska, zajętego przez Francję w sprawie odszkodowań. Natomiast liberali starają się wyrobić w opinji angielskiej przekonanie, że Francja prawdopodobnie odrzuci bez badania oczekiwane propozycje niemieckie.

Równocześnie donoszą z Paryża: W rządowych kołach francuskich zaprzeczają, jakoby żądanie zaniechania przez Niemcy biernego oporu stanowiły nowy punkt wymagań ze strony francuskiej. Francja stała zawsze na tem stanowisku, że rokowania z Niemcami nie są możliwe, jeżeli bierny opór będzie stosowany.

Na terenie zagłębia Ruhry Francja stosuje energiczny nacisk, a w ciągu dnia onegdajszego zajęły władze okupacyjne dalsze cztery kopalnie.

Życie parlamentarne.

Sprawa gwarancji państwa za pożyczki dla reemigrantów. — Zmiana ustawy o podatku od skrzynek depozytowych i o podatku od kapitałów i rent. — Echo gwałtów litewskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa 1. maja.

Na wczorajszem posiedzeniu senackiej Komisji skarbowo-budżetowej przyjęto z nieznacznemi poprawkami następujące projekty ustaw: W przedmiocie udzielenia gwarancji skarbu państwa do 2 miljardów marek na ulgowe pożyczki dla reemigrujących z Niemiec drobnych kupców, przemysłowców i rzemieślników, ustawy zmieniającej ustawę z 8. czerwca 1920 o podatku od skrzynek depozytowych, w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy z 16. lipca 1920, o podatku od kapitałów i rent.

*

Na posiedzeniu senackiej Komisji spraw zagranicznych referował sen. Wysłouch sprawę stosunków polsko-litewskich. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w ciągu której poruszono sprawę stosunku władz polskich wobec gwałtów litewskich, popełnianych w ostatnim czasie na ludności polskiej, zamieszkującej pas pograniczny. Dalszy ciąg dyskusji na posiedzeniu sobotniem.

Represje przeciw komunistom.

Zawieszona działalność 3 Związków zawodowych. — Wybuch strajków w Łodzi.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 1. maja.

Decyzją Komisarza Rządu zawieszono działalność następujących Związków zawodowych: skórzanego, budowlanego i chemicznego. Przeprowadzono w lokalach powyższych związków rewizję, w czasie których **wykryto składy druków komunistycznych**. Związki te były całkowicie **opanowane** przez komunistów **i zajmowały** się wyłącznie **agitacją przeciwpaństwową**. Wymienione lokale policja opieczętowała. Aresztowanych około 30 komunistów, w tem wielu wybitnych działaczy, **oddano** do dyspozycji władz rządowych wraz z materjałem obciążającym.

Komisarjat Rządu zapowiedział, że wszelkie komunistyczne pochody i wystąpienia będą jak najkategoryczniej siłą tłumione.

*

Łódź. (AW.) Szereg związków zawodowych wystąpił z żądaniami **podwyżki od 15 do 150 proc**. Pracodawcy jednak **w większości wypadków nie uwzględnili tych żądań, skutkiem czego wybuchł strajk wśród różnych gałęzi przemysłu jak czapników, pracowników grawerskich, krawców itp.**

1 maja krytycznym dniem w Rzeszy niemieckiej.

Narodowi socjaliści i komuniści gotowi do walki. — Obie strony znakomicie zaopatrzone w broń i amunicję.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Berlin, 30. kwietnia.

(V.) Wasz korespondent dowiaduje się ze sfer kompetentnych, że dzień 1. maja **będzie niewątpliwie w Bawarji i wogóle w całej Rzeszy krytyczny. Narodowi socjaliści, którzy są znakomicie uzbrojeni i wyposażeni w amunicję, odgrażają się, że siłą przeszkodzą socjalistycznym i komunistycznym pochodom i manifestacjom. Natomiast komuniści uchwalili wystąpić również w pełnym bojowym rynsztunku. Władze tutejsze są bezsilne, zwłaszcza wobec prawicowych radykałów.**

Wynurzenia sen. Jewelowskiego.

Senator gdański zachwycony rozwojem przemysłu polskiego. — 93 proc. ludności niemieckiej w Gdańsku chce pozostać przyjaciółmi Polski. — Na polu realnej polityki dojdziemy łatwo do porozumienia.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Poznań, 30. kwietnia.

Sen. Jewelowsky udzielił wywiadu współpracownikowi PAT-a. Nawiązując do wysiłków przemysłu polskiego, zaznaczył sen. Jewelowsky, że w tych usiłowaniach Polska zrobiła już bardzo wiele. W konsekwencji tego dorobku polskiego, Gdańsk pragnie utrzymać z Polską najlepsze stosunki gospodarcze. Jewelowsky dążyć będzie do tego, aby słuszne postulaty polskie załatwiono w duchu jej żądań. 93 proc. ludności czysto niemieckiej chce pozostać przyjaciółmi Polski, lecz i Niemcami gdańskimi. Mamy z Polską jedno wspólne dążenie, tj. rozbudować port gdański dla korzyści Polski i Gdańska. Jest optymistą i wierzy święcie, że o ile jedna i druga strona zechce się zająć tylko realną polityką, żyć będziemy w najlepszej zgodzie. Na postawione przez współpracownika PAT-a pytanie o usunięciu szkoły polskiej z Gdańska, sen. Jewelowsky dał odpowiedź wymijającą.

PAMIĘTAJCIE O DARZE NARODOWYM 3-GO MAJA.

Prezydent Wojciechowski nad polskiem morzem.

OWACYJNE PRZYJĘCIE. — BRAMY TRJUMFALNE. — DELEGACJA GDAŃSKA.— KOMPANJE HONOROWE MARYNARKI PAŃSTW OBCYCH. — POŚWIĘCENIE ŁODZI RYBACKICH. — PRZEGLĄD FLOTY POLSKIEJ I OKRĘTÓW ZAGRANICZNYCH. — PRZYJĘCIE DELEGACJI POLSKICH Z GDAŃSKA

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Gdynia, 30. kwietnia.

Przybycia Prezydenta oczekiwali przedstawiciele władz i wojskowości, kompanja honorowa z orkiestrą oraz tłumy publiczności. Po poświęceniu kamienia węgielnego pod nowy dworzec kolejowy, udał się Prezydent w towarzystwie ks. Kardynała Dalbora, Premiera Sikorskiego i innych członków Rządu do

---

JÓZEF FRYDERYK GAWLIKOWSKI.

Teatry warszawskie.

Wrażenia.

(Jak się wystawia w Warszawie nawet najsłabsze sztuki? — Wymogi dzisiejszego teatru. — Aktorzy, reżyserja i oprawa sceniczna. — „Pan Benet" Fredry a „Grzegorz Dyndała" Moliera w „Rozmaitościach". — „Misterjum Wielkanocne" w „Reducie".)

Warszawa, w kwietniu.

Mówić o teatrach warszawskich można zawsze, jeśli już nie z entuzjazmem, to ze szczerą, prawdziwą radością, wywołaną dużą rozkoszą estetyczną. I to nawet wówczas, gdy utwory wystawiane nie są wyjątkowo wielkiej wartości literackiej. Trzeba bowiem przyznać, że nawet najsłabszym z nich daje się tam taką oprawę sceniczną, taką staranność, celowość i zharmonizowanie szczegółów, taki wysoki stopień gry aktorskiej i inwencji reżyserskiej, że zapomina się o obniżeniu lotu w wyborze sztuki.

Zresztą każdy teatr w dzisiejszych warunkach musi mieć w swoim repertuarze linję falistą, która w swem uwypukleniu nie daje zapomnieć o arcydziełach, w swoich wklęsłościach zaś jest codziennym chlebem codziennych ludzi.

Nie brak tego falowania i w repertuarze teatrów warszawskich, lecz nie wyjaskrawia się tylko zbyt silna różnica wychyleń tej falistej linji. Podtrzymuje ją wysoki poziom artystyczny.

Wszak tylko Warszawa może się pochlubić tem, że ma znakomitych, wybitnych i zdolnych aktorów w każdym niemal teatrze. Można jednego lubić goręcej, drugiego mniej, można się godzić lub niegodzić na interpretację tej lub owej roli w inkarnacji chociażby najulubieńszego czy świetnego skądinąd aktora, ale musi się przyznać zawsze pierwszorzędne i konsekwentne opracowanie aktorskie, szczery wysiłek, jakieś ciepłe przejęcie się swoją wysoką sztuką.

To samo da się powiedzieć o reżyserji: w jednych teatrach jest wielka staranność, w innych subtelność i szukanie nowego wyrazu dla spotęgowania nastroju i pogłębienia istoty sztuki scenicznej.

Nie należy zapominać i o tem, że uzupełniają tę artystyczną pracę dwaj genialni tłumacze najcudniejszych snów barwy, tonu i nastroju: W. Drabik i K. Frycz.

Lecz wróćmy do wieczorów teatralnych. Zaczynam od Rozmaitości. Wybrałem umyślnie połączenie takie, jak Fredro i Molier — Pan Benet i Grzegorz Dyndała — jeszcze raz utwierdziłem się w tem, jak bliskim jest mi Pan Benet jak budzi pełną, nieskrępowana wesołość, dobrą i ciepłą radość, podczas gdy Molier — wbrew temu, co sami sobie chcemy narzucić czy wmówić — jest i pozostanie psychicznie obcy. Przemawia mi raczej do intelektu niż serca. Fredro daje mi żywe odczucie życia i jego radości, — Molier ośmieszenie serca i jedynie ten w mózgu poczęty — zresztą doskonały — dowcip i igraszkę słów.

U Fredry kocham błędy i wady jego żywych ludzi, dla ludzi zaś Moliera mam pewien odcień litości z powodu ich zbyt silnie zarysowanej karłowatości psychicznej.

Z Fredrą śmiejemy się, do Moliera tylko uśmiechamy.

Grał Beneta niezrównanie miękko i serdecznie, szczerze po ludzku stary gwardzista Wielkiej Sztuki — zawsze nam we Lwowie bliski — J. Chmieliński.

Musi się powiedzieć wielkie słowa o grze Frenkla, Solskiej i Rotterowej w Grzegorzu Dyndale. Patrząc na nich, ma się wrażenie, że z bezcennego gobelinu zeszły żywe, przepiękne nieskazitelnie wierne postacie.

Ostatnią i jedyną w swoim rodzaju redutą, oszańcowaną entuzjazmem, zapatrzeniem się w jakiś odległy ideał, bronioną jakiemś niesamowicie zbożnem braterstwem stadu

miasta, przejeżdżając przez pięć bram triumfalnych. Przy jednej z nich przemówił imieniem polskiej gminy w Gdańsku w gorących słowach p. Leszczyński.

Przy bramie portowej powitał Prezydenta imieniem budowy portu inż. Wenda. Następnie odbyła się Msza polowa na molo. W orszaku Prezydenta oprócz świty znajdowali się Ministrowie z Premierem Sikorskim na czele. Marszałkowie i Wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, grono posłów oraz korespondenci obcych okrętów wojennych, stojących na kotwicy w porcie gdańskim. Na molo ustawiły się: komp. honorowa marynarki polskiej, angielskiej, francuskiej i estońskiej i prezentowały broń przez przechodzącym Prezydentem. Po Mszy i kazaniu, wygłoszonem przez ks. Kardynała Dalbora odbyło się poświęcenie łodzi rybackich, wyjeżdżających na połów wiosenny. Poświęcenia dokonał ks. Kardynał Dalbor. Dalej udał się Prezydent na pokład okrętu „Komendant Piłsudski", na którym odbył przegląd stojącej w porcie floty wojennej polskiej oraz okrętów wojennych francuskich, dalej torpedowca angielskiego i estońskiego. Ponadto przybyli do Gdyni w celu powitania Prezydenta szef sztabu generalnego armji estońskiej gen. Lill, szef sztabu estońskiego morskiego komandor baron Sala i komandor Geretz, dalej angielski attaché morski w Warszawie Wels, francuski attaché morski w Warszawie kapitan Jolivet i attaché wojskowy estoński w Warszawie pułk. Juncker. W chwili, gdy na okręcie „Komendant Piłsudski" ukazała się bandera Rzeczypospolitej, rozległy się z okrętów powitalne salwy armatnie. Po dokonaniu przeglądu, odwiedził Prezydent okręty wojenne, stojące w porcie, udając się najpierw na torpedowiec francuski. Opuszczając pokład, Prezydenta pożegnał torpedowiec francuski 21 strzałami armatniemi. Następnie po odwiedzeniu torpedowców angielskiego i estońskiego, powrócił Prezydent na pokład okrętu „Komendant Piłsudski", gdzie przyjmował delegacje, między innemi polską delegację w Radzie portu gdańskiego, delegację gminy polskiej w Gdańsku, Koła polskiego w Sejmie gdańskim, Zjednoczenia kupców i przemysłowców polskich w Gdańsku i polskich studentów na Politechnice gdańskiej.

---

artystycznego jest Reduta Osterwy i Limanowskiego.

Dawano właśnie „Misterium Wielkanocne" w 3 sprawach Mikołaja z Wilkowiecka, opracowane przez L. S. Schillera.

Widowisko pierwszorzędne, o wartości retrospektywnej wprost doniosłej. Najszczerszy prymityw naszej sztuki dramatycznej i scenicznej o bardzo podniosłym nastroju. Nastrój ten potęgują śpiewy gregorjańskie pod kierunkiem ks. H. Nowackiego.

Jest w tym wysiłku Reduty chęć wskrzeszenia tradycji, od której dramat nasz tak bardzo się odchylił. W tem widowisku drzemią pierwiastki czysto narodowej sztuki i narodowego teatru. Na podłożu głębokiej religijności i wysokiego stopnia moralności wespół z elementami narodowymi tworzył się zaczątek rodzimego dramatu. Zaczątek ten nie rozkwitł pełnym kwiatem z powodu tylko silnych wpływów zagranicy

(Dokończenie nastąpi.)

3. V. 1923.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI. — WEZWANIE LEGIONISTÓW. — ŻYDOWSKI ZWIĄZEK OBYWATELSKI. — INFORMACJE.

Lwów, 1. maja.

Środa 2. maja godz. 18.30 orkiestry wojskowe obchodzą ulice miasta. Godzina 19.30 uroczysty obchód Konstytucji 3-go Maja w sali ratuszowej.

Czwartek 3. maja godz. 6.30 tradycyjne zebranie na kopcu Unji Lubelskiej. Godz. 6 pochody orkiestr wojskowych, godz. 7 hejnał z wieży ratuszowej. Godzina 9.30 uroczysta Msza św. Polowa na placu Marjackim. Po Mszy św. nastąpi uroczyste wręczenie sztandaru Weteranów 1863 r. Korpusowi kadetów. Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy pozostają w miejscu, aż do ukończenia defilady wyłącznie wojskowej. W razie ulewnego deszczu nabożeństwo w Bazylice o g. 10. Równocześnie odbędzie się 1) o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w zborze ewangelickim 2) o g. 9 rano uroczyste nabożeństwo w synagodze postęp.

Po południu i wieczorem uroczyste przedstawienia w Teatrze Wielkim. Po przedmieściach i szkołach zebrania, odczyty i przemówienia.

*

Legioniści! W dniu 3. maja br. zbiórka o godz. 9 rano, w lokalu przy ul. Zielonej l. 7. (prawy parter) celem gremjalnego wzięcia udziału w „obchodzie 3-go Maja". Wieczorem o godz. 7 w lokalu Stow. Zebranie towarzyskie. Jawić się jak najliczniej! — **Zarząd Związku Legionistów — Okręg Lwów.**

*

„Poranek Trzeciego Maja" odbędzie się staraniem „Żyd. Związku obywatelskiego" w dniu Święta Narodowego o godz. 12, w sali Instytutu Technologicznego (ul. Bourlarda 5).

*

Komitet Obchodu Konstytucji 3-go Maja urzęduje w dniach 1., 2. i 3. maja w biurach Towarzystwa Szkoły Ludowej przez cały dzień. Pozwala sobie przypomnieć, że puszki zbiórkowe wydaje we wtorek dnia 1. maja od godz. 4—6 w biurach T. S. L. ul. Fredry 3. I. p. Nalepki nabywać należy w sklepach i kioskach inwalidzkich, w większych ilościach dla biur i urzędów wydaje się od dnia 1. maja po południu w sklepie T. S. L., na który udzielili łaskawie pomieszczenia pp. Wrońscy w swym lokalu przy pl. Marjackim l. 10., tudzież w biurach Towarzystwa ul. Fredry 3. Cena nalepek wynosi 200 mk. od sztuki. Z zakupem nalepek należy się śpieszyć.

Pokój czy — nowa zawierucha?

Konferencja pokojowa w Lozannie pod znakiem pogróżek wojennych.

KONCENTRACJA WOJSK TURECKICH NA GRANICY SYRJI. — FRANCJA ODPOWIADA SWEMI ZARZĄDZENIAMI WOJSKOWEMI. — MOŻLIWOŚĆ ANGIELSKO-FRANCUSKIEJ KOOPERACJI WOJSKOWEJ. — KŁOPOTLIWA DLA TURCJI SOWIECKA DYWERZJA WOJSKOWA NA GRANICY KAUKAZU. — TURCJA ŚLE TAM POSIŁKI WOJSKOWE I SWEGO MINISTRA WOJNY. — UJAWNIENIE SPISKU KOMUNISTYCZNEGO W TURCJI. — PRZEDWSTĘPNE NARADY W LOZANNIE. — POINCARE MOBILIZUJE EKSPERTÓW. — UKŁAD TURECKI Z KONCERNEM CHESTERA ZAWARTY.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Paryż. (Havas.) **W kołach francuskich** zajmują się żywo sprawą obecności na **granicy Syrji dwóch dywizji tureckich, które mają być niebawem wzmocnione** przez **dalsze dwie lub trzy dywizje. — Przypuszczają, że ta koncentracja wojsk będąca pogwałceniem układu angorskiego ma na celu wywarcie nacisku na Francję w chwili rozpoczęcia rokowań** lozańskich. — Na skutek narady, jaką **odbył Poincare z generałem Pelle'm i Weygandem wysłane zostaną zapewne do Syrji dwie nowe dywizje wojsk kolorowych. Prawdopodobnie zwróci się również rząd francuski do rządu angielskiego z propozycją przyłączenia się do tej akcji w celu zapewnienia bezpieczeństwa w Mezopotamji.**

Konstantynopol. (PAT.) **Z powodu koncentracji wojsk czerwonych na Kaukazie zarządził turecki minister spraw wojskowych wysłanie na pogranicze Kaukazu niezbędnych posiłków wojskowych, osobiście zaś uda się w najbliższych dniach do Erzerum.**

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" donosi z Paryża: Wedle doniesień z Konstantynopola, **turecki minister wojny udał się wobec koncentracji wojsk czerwonych na Kaukazie natychmiast ze wszystkimi możliwymi posiłkami do Erzerum.**

Konstantynopol. (PAT.) **Wykryto tu** spisek **komunistyczny. Aresztowano** trzech **komunistów tureckich, którzy** wedle własnych zeznań **pobierali zapomogi od przedstawicielstwa sowieckiego w Turcji. Prócz tych trzech komunistów aresztowano jeszcze 18 osób podejrzanych o należenie do spisku.**

Lozanna. (PAT.) **Przybył tu dziś rano gen. Pelle i odbył konferencje ze swoimi współpracownikami. W ciągu południa odbył narady z przedstawicielami Anglji i Włoch.**

Paryż. (PAT.) **Prez. min. Poincaré przyjął wczoraj rano p. Barthou, prezesa komisji odszkodowawczej, oraz Merlina, gubernatora Indochin.**

Londyn. (PAT.) Pisma donoszą z Konstantynopola, że **układ z koncernem Chester, został podpisany w Angorze.**

Kanclerz austrjacki dr. Seypel udaje się do Warszawy.

CELEM PODRÓŻY UREGULOWANIE AUSTR.-POLSKICH STOSUNKÓW HANDLOWYCH.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa. (AW.) „Kurjer Polski" donosi, że **kanclerz austrjacki Seypel wyjeżdża wkrótce do Warszawy, celem nawiązania pertraktacji z rządem polskim w sprawie uregulowania stosunków handlowych austrjacko-polskich.**

Walne Zgromadzenie Akcyjnego Banku hipotecznego.

I.

Lwów, 1. maja.

Walne zgromadzenie akcjonarjuszów akc. Banku Hip. zagaił wczoraj prezes p. Mycielski i złożył życzenia emer. dyrektorowi Banku Hip. p. Wilhelmowi Seklerowi, który w r. z. po 50 latach, spędzonych w tej instytucji przeszedł w stan spoczynku. Prezes podkreślił wzorową pracę, obowiązkowość i przywiązanie p. Seklera, a wreszcie wielkie jego zasługi.

Następnie dyrektor p. Boziewicz zdał sprawę z obrotów Banku w r. 1922, a dr. Till imieniem Rady nadzorczej odczytał sprawozdanie tejże, z której wyjmujemy dane następujące:

SYTUACJA W ROKU 1922.

Niepomyślne stosunki walutowe i cały szereg powszechnie znanych ich następstw a w pierwszym rzędzie brak gotówki i jej podrożenie, znajdujące wyraz w niebywale wysokiej stopie procentowej, łatwość korzystnej lokaty kapitałów prywatnych na wysoki procent i zaabsorbowanie ich przez formalny szał spekulacyj giełdowych, konieczność uciekania się do powiększania kapitału akcyjnego drogą nowych emisyj, rosnąca z dnia na dzień drożyzna a z nią w przerażającem tempie rosnące koszty administracji, oto objawy cechujące rok sprawozdawczy, które utrudniły w wysokim stopniu pracę w tym roku, a zarazem stały się powodem, że czynności i interesy bankowe nieco odmienny jak dotąd przybrały charakter.

Dział kredytu hipotecznego w zupełnym znalazł się zastoju, a kredyt wekslowy ograniczyć się musiał na tem polu do skupu krótkoterminowych rymes, pochodzących ściśle z transakcyj handlowych. W tych warunkach tok czynności i interesów bankowych przystosować się musiał do stosunków danej chwili i skutkiem tego bank zwolnić musiał tempo współdziałania w uprzemysłowieniu państwa przez tworzenie nowych przedsiębiorstw przemysł. i ograniczył się głównie do popierania i wzmocnienia już dawniej powstałych.

Pożyczki hipoteczne. Suma przyzwolonych w roku 1922 pożyczek wynosiła Mp. 173,736.960, z których wypłacono w r. 1922 sumę Mp. 41,715.800. Ogólny stan pożyczek hipot. wynosił 31. grudnia 1922 r. Mp. 171,424.863.17, wzrósł więc o Mp. 10,618.370.18. Zaległości wynosiły z końcem 1922 Mp. 9,522.032.80.

Kantory wymiany. Kantory wykazują zysk Mp. 212.027.725.38, o Mp. 186,573.970.46 więcej niż w r. 1921.

Eskont weksli. Stan portfelu wekslowego wynosił 484,831.350.41 Mp., odsetki eskont. 43,769.250.09 Mp., o Mp. 29.696.694.54 więcej niż w r. 1921.

Prowizje z **interesów** bankowych, przedstawiają kwotę Mp. 403,247.750.77, o Mp. 344,200.240.64 wyższą od prowizji w r. 1921.

Stan asygnacyj i wkładek na książeczki z końcem r. 1922 wynosił Mp. 74,332,834.90, o 47,820,695.41, Mp. więcej, niż w r. 1921.

———o———

Z Izby handlowej i przemysł.

Działalność Izby w ostatnich 2 tygodniach. — Opinja co do ustawy o naprawie skarbu. — Sprawa rozjemstwa handlowego. — Interwencja u Rządu. — Dyskusja na temat czasu pracy w handlu.

Lwów, 1. maja.

(mg.) Lwowska Izba handlowa i przemysł. obradowała wczoraj pod przewodnictwem wicepez. dr. Winiarza. Sprawozdanie z działalności prezydjum i biura Izby za dwa ostatnie tygodnie, przedłożył dyr. dr. Trawiński.

W uwzględnieniu pisma Izby Ministerstwo skarbu doniosło, że upoważniło Izby skarbowe do odroczenia na rok podatkowy 1923 terminu do składania zeznań o dochodzie dla osób prawnych obowiązanych do publicznego składania rachunków, najdalej do 1. czerwca br. ze wszystkimi skutkami prawnymi odroczenia terminu. Do referenta projektu ustawy o podatku obrotowym w Senacie, sen. Bruna: Prezydjum Izby wystosowało telegram z prośbą o uwzględnienie memorjału już wniesionego w tej sprawie przez Izbę.

Dalej interwenjowało w sprawie zniesienia rozporządzenia co do zezwoleń sądów na podwyższenie kapitału zakładowego spółek w sprawie stemplowania ksiąg handlowych.

Dnia 21. marca odbyła się konferencja w Izbie, którą zagaił p. r. Aleksander Lewicki na temat naprawy skarbu. 5. kwietnia zaś konferencja w sprawie porozumienia między Związkiem kupców zboża a Giełdą zbożową. Dnia 9. maja przybywa do Lwowa łotewska delegacja handlowo-przemysłowa, która ma na celu nawiązania ścisłego kontaktu z naszym światem przemysłowym. Prezydjum Izby poczyniło kroki celem ułatwienia jej zetknięcia się z tutejszymi interesentami.

Dyr. Temer omówił wyniki konferencji odbytej w Izbie 9. kwietnia w sprawie ustalenia stosunków handlowych między Polską a Anglią i Francją. Zainteresowała się także Izba sprawą pojawienia się wielkiej ilości czekolady wyrobu niemieckiego na naszych rynkach, sprawą zakazu wywozu skórek zajęczych i króliczych, interweniowała w sprawie trudności przy ocleniu w urzędzie celnym we Lwowie, uczestniczyła w obradach Komitetu taryfowego Państw. Rady kolejowej i t. d. Przyjęto pięć rezolucji.

W sprawie podatków uchwalono protest przeciw systematycznemu przerzucaniu ciężaru podatkowego na przemysł i handel z równoczesnem oszczędzaniem rolnictwa. Na wniosek dra Stesłowicza uchwalono kredyt dodatkowy w kwocie 680 miljonów.

Przygotowania na przyjęcie Marszałka Focha.

Prasa francuska o znaczeniu roli Polski i znaczeniu politycznym podróży Focha.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny" donosi, że **praca nad wykonaniem dyplomu nominacyjnego na marszałka polskiego, który ma być wręczony marszałkowi Fochowi, jest na ukończeniu.** Dyplom wykonał artysta malarz Ryszard Biske. Dekret nominacyjny będzie podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa. (PAT.) „Rzeczpospolita" dowiaduje się, że **ziemianie kujawscy zamierzają wręczyć marszałkowi Fochowi starożytną czaszkę, wykopaną z ziemi, a pochodzącą z XII. wieku. Do czaszki włożona będzie garść ziemi z pod Płowiec** (pamiętnych klęską Krzyżaków, zadaną przez Władysława Łokietka. Przyp. Red.).

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Polski" donosi: **Ostatecznie ustalono, że uroczysta akademja odbędzie się 1. maja w sali Rady miejskiej miasta stołecznego Warszawy.** W czasie akademji wręczony będzie Marszałkowi adres hołdowniczy wszystkich miast polskich. Adres wykonał artysta malarz Bogdan Marconi. Wręczenie adresu poprzedzi uroczyste nadanie Marszałkowi Fochowi obywatelstwa honorowego miasta Warszawy. Adres sporządzono w języku francuskim i polskim, a podpisany zostanie przez prezydjum Związku miast polskich oraz delegatów miast wojewódzkich. Adres wyraża hołd Marszałkowi i podkreśla odwieczną przyjaźń Francji i Polski.

Paryż. (PAT.) W związku z podróżą Marszałka Focha do Polski, poświęca prasa niedzielna sprawie Polski szereg artykułów. Między innymi „Le Journal" podkreśla rolę Polski i Czechosłowacji w sprawie uregulowania kwestji, **dotyczących Niemiec. W interesie zarówno Polski, jak i Czechosłowacji leży — pisze dziennik — aby akcja wszczęta przez Francję znalazła logiczne rozwiązanie. Oba te państwa będą powołane do zabrania głosu przy ostatecznem regulowaniu statutu Europy środkowej. Wszystko to wskazuje na znaczenie wymiany zdań, do jakiej ewentualnie może dać sposobność podróż Marszałka Focha.** „Republique Française" pisze: **Nikt bardziej niż Marszałek Foch nie może dać odczuć wszystkim, jak wielkie znaczenie dla Francji i całej Europy ma mądrość i ostrożność polityki polskiej. Polska jest zasadniczym czynnikiem pokoju europejskiego.** Wszystko, co osłabia spoistość narodową i pozycję międzynarodową Polski, zmniejsza szanse pokoju europejskiego.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" cytuje w doniesieniu z Belgradu informację „Tribuny", pochodzącą rzekomo z pewnego źródła, że **Marszałek Foch przybędzie do Belgradu na kilka dni.**

Jak Rosja pojmuje „redde quod debes"..

Szykany sowieckie w sprawie rewindykacji polskiego mienia kulturalnego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 1 maja.

Eksperci delegacji polskiej mieszanej komisji specjalnej do prac w „Bibljotece Publicznej" w Petersburgu wyjeżdżają w tych dniach z Rosji z powodu szykan rządu sowieckiego, a w szczególności z powodu niedopuszczania ich do prac w tej bibljotece. Powrót pozostałych ekspertów nastąpić ma również **w niedługim** czasie. — Wiadomość **powyższą** uzupełnia depesza z Moskwy, donosząca, **że prof. Chyliński, ks. prof. Michalski i dr Mocarski wyjechali z Petersburga.** Przewidywany jest również powrót do Polski pozostałych ekspertów z Moskwy.

Rząd czeski zabiega o zwłokę w sprawie Jaworzyny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa. (AW.) „Kurjer Warszawski" donosi z Paryża, że rząd czechosłowacki czyni **zabiegi, aby sprawa Jaworzyny przekazana została Trybunałowi Rozjemczemu w Hadze. Oznaczałoby to odłożenie decyzji na czas nieokreślony**

„Polska grozi Gdańskowi blokadą głodową!"

Echa niemieckie mowy Prezyd. Wojciechowskiego w Kartuzach.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Warszawa. (M.) W artykule pod tytułem „Przegląd floty polskiej w zatoce gdańskiej" „Deutsche Allgemeine Ztg." omawia stosunek Polski do Gdańska i **podkreśla, że przedstawiciel Polski nie odwiedził dotąd Gdańska urzędowo, jakkolwiek prezydent senatu gdańskiego był już w Warszawie.** Okoliczność, że obecny Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, będąc zaledwie kilka kilometrów od Gdańska, mimo to nie **przyjechał** tam, **nazywa dziennik jaskrawem pokrzywdzeniem Wolnego Miasta i odgraża się, że nie obejdzie się ono bez następstw.** Mowa Prezydenta Wojciechowskiego jest wedle „Deutsche Allgemeine Ztg." **dowodem, że Polska jest wrogo usposobiona wobec** Niemiec. **Prez. Wojciechowski** rzekomo **zapowiedział ludności gdańskiej blokadę głodową,** ponieważ tylko przez zamknięcie dowozu środków żywności z Polski **Gdańsk** może być ujarzmiony.

1. Maja we Lwowie.

Lwów, 1. maja.

(M.) Dziś o godz. 10 rano sfery robotnicze m. Lwowa bez różnicy wyznań i narodowości urządziły wspólny obchód święta robotniczego na pl. Gosiewskiego. Po wygłoszeniu referatów, uformował się pochód, złożony z 5–6.000 robotników, na którego czele postępowało prezydjum P. P. S. i ulicą Zieloną, Zyblikiewicza, Mikołaja i Akademicką ruszył ku pomnikowi Mickiewicza. Przebieg całego obchodu był poważny i spokojny. U zbiegu ulic Zielonej i Zyblikiewicza, policja odebrała zamykającym pochód komunistom 2 transparenty. Grupa komunistyczna była reprezentowana przez śmiesznie małą ilość uczestników.

Likwidacja „Kurjera Lwowskiego"?

Lwów, 1. maja.

Wedle zawsze dobrze poinformowanej „Gazety Porannej", uchwalili wczoraj członkowie Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" znaczną większością głosów przeprowadzić w możliwie krótkim czasie likwidację wydawnictwa, oraz wyrazili votum nieufności redaktorowi naczelnemu dr. Jampolskiemu.

Natomiast Redakcja „Kurjera Lwowskiego" donosi nam w tej sprawie, co następuje:

Na ostatniem walnem zgromadzeniu Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" na wniosek Zarządu Spółki, przedstawiony przez dra Jampolskiego i przyjęty większością głosów, postanowiono zlikwidować spółkę w obecnym jej składzie dla [illegible] utworzenia nowego zharmonizowanego zespołu. O likwidacji pisma, jako takiego, ani na chwilę nie było mowy.

Od Wydawnictwa.

Na konferencji Wydawców pism warszawskich, krakowskich i lwowskich, odbytej onegdaj w Warszawie uchwalono z powodu znacznego podrożenia kosztów produkcji pisma podnieść cenę pojedynczego egzemplarza pisma na 600 marek i odpowiednio podwyższyć także cenę prenumeraty.

Stosownie do tej uchwały podwyższamy wspólnie z pismami warszawskiemi, krakowskiemi i lwowskiemi cenę pojedynczego egzemplarza „Gazety Lwowskiej" z dniem dzisiejszym na

600 marek.

a cenę prenumeraty miesięcznej w sposób następujący:

za prenumeratę bez dostawy mk. 13.500

za prenumeratę z dostawą wzgl. przesyłką pocztową mk. 15.000

za prenumeratę zagraniczną mk. 20.000

Wszystkich P. T. Prenumeratorów prosimy o wpłacenie prenumeraty za miesiąc maj w wysokości powyżej podanej wraz z ewentualną zaległością najdalej

do 5 maja

przyczem zwracamy uwagę, że tym PT. Prenumeratorom, którzy do tego dnia prenumeraty nie uiszczą, będziemy zmuszeni wstrzymać dalszą dostawę względnie wysyłkę naszego pisma.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej".

Kronika.

7 : 6.

(Z miejskiej komisji teatralnej.).

Lwów, 1. maja.

(k). Sprawa „Menażerji" Raorta była wczoraj przedmiotem obrad miejskiej komisji teatralnej. Sprzeciwił się jej wystawianiu dalszemu prof. Porębowicz, znany tłumacz Byrona i jeden z najlepszych w Polsce znawców literatur romańskich, a gdy jednym głosem większości uchwalono pójść za wnioskiem red. Szczyrka (kolega redakcyjny autora), prof. Porębowicz zgłosił votum separatum. Dyskusja w tej już zbyt zresztą głośnej sprawie była bardzo znamienna. Siedmiu radców przeciwstawiło się sześciu kolegom i słaba ta rzecz utalentowanego zresztą lwowskiego autora prawdopodobnie jeszcze parę razy ujrzy światło kinkietów.

Wtorek 1. maja: Rz. kat. Filipa i Jak. Gr. kat. Joana. Słow. Lubomira.

Prezydent Wojciechowski powrócił do Warszawy. Z Warszawy telefonują: Prez. Wojciechowski powrócił dziś z Gdyni do Warszawy.

Powrót Premjera z Gdyni. Z Warszawy telefonuje: Wczoraj rano powrócił z Gdyni i objął urzędowanie Prez. Ministrów, p. Sikorski.

Powrót dygnitarzy Państwa do Warszawy. Telefonem donoszą z Warszawy: Pociągiem Prezydenta Ministrów powrócił do Warszawy p. Marszałek Trąmpczyński, a pociągiem sejmowym na Mławę p. Marszałek Rataj wraz z Wicemarszałkami. Ponadto powrócili Ministrowie: Sosnkowski, Zagórny-Marynowski, Raczyński, Ossowski oraz nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną, Hartleb.

(P.) **Minister Chodźko w Krakowie.** Z Krakowa donoszą: Min. zdrowia publ. dr. Chodźko po dokonaniu lustracji zdrojowisk w Krynicy i w Szczawnicy, bawił przez jeden dzień w Krakowie, gdzie odbył konferencję z Wojewodą Galeckim oraz z wojewódzkim urzędem zdrowia.

Bony złote jako środek płatniczy. Przy kalkulowaniu cen sprzedawcy uwzględniali dotychczas możliwość spadku waluty o 25% i w ten sposób bronili się przed uszczupleniem swego kapitału obrotowego. Nie dawało to jednak dodatnich rezultatów. Normalne stosunki w sprzedaży ratowej nastają dopiero obecnie przy wprowadzeniu bonów złotych. Kupcy przy odbiorze I. raty w zobowiązaniu markowej zastrzegają sobie spłatę dalszych rat bonami złotymi, licząc jeden złoty 8.000 mp. Daje to możność prawidłowego kalkułowania cen i ochroni obie strony od jakichkolwiek niespodzianek. Ponadto nabywca zyskuje procent, jaki dają bony złote. Sprzedawca zaś gromadzi sobie w bonach równowartościowych walutą obcą kapitał na dalsze zakupy i podatki. Dlatego bony złote znajdują coraz częstsze zastosowanie.

(P.) **Polscy członkowie międzynarodowego sądu rozjemczego.** Z Warszawy donoszą, że rząd polski zamianował członkami stałego międzynarodowego sądu rozjemczego w Hadze np. Dra Zygmunta Cybichowskiego prof. uniw. warszawskiego, historyka Jana Kucharzewskiego, byłego prezydenta ministrów, dra hr. M. Rostworowskiego, prof. uniw. krakowskiego i posła Ignacego Szebeke.

Regulowanie granicy polsko-niemieckiej. Z Warszawy telefonują: Mianowany przez konferencje ambasadorów ekspertem w sprawie kopalni Dellbrücka (na G. Śl.), profesor Fabrigi (Hiszpan) rozpoczął już swe prace. Jak wiadomo, sprawa przynależności kopalni Dellbrück jest jedynym nieuregulowanym punktem na granicy polsko-niemieckiej.

Z komitetu przyjęcia marszałka Focha komunikują nam: Podczas wjazdu do miasta marszałka Francji Focha w dniu 10. maja, całe społeczeństwo Lwowa winno być reprezentowane. Wszystkie zrzeszenia i stowarzyszenia, które zechcą wziąć udział i ustawić się w szpalerze na ulicach podczas przejazdu marszałka zechcą zgłosić ilość uczestników do komitetu najdalej do 4. maja pod adresem dyrektora Łużeckiego, Ratusz, III. piętro, drzwi nr. 120.

Działania wojenne w Irlandji zawieszone.

Prasa angielska wita nieżyczliwie proklamację de Valery.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Leafield. (PAT.) Wczoraj w południe zgodnie z wezwaniem de Valery działania wojenne powstańców Irlandji zostały zawieszone. Oddziały rządowe również wstrzymały akcję przeciw powstańcom.

Loudyn. (Polradio) Prasa przyjęła proklamację pokojową de Valery nieżyczliwie. „Observer" zaznacza, że 6-ty punkt jest żądaniem zmiany istniejącego traktatu i konstytucji irlandzkiej, domaga się bowiem, aby w parlamencie irlandzkim mogli zasiadać również posłowie, którzy nie złożyli przysięgi.

Flota francuska gotowa do wyjazdu w stronę Konstantynopola.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (M.) Prasa francuska potwierdza dziś wiadomość o skoncentrowaniu w Tulonie wielkiej wojennej floty francuskiej przygotowanej do ewentualnego odjazdu w kierunku na Konstantynopol. Wiadomości prasy angielskiej o zamiarze wysłania ultimatum do Turcji nie znalazły dotychczas z żadnej strony potwierdzenia.

Prof. Franciszek Łukasiewicz ofiarował cały dochód z koncertu zapowiedzianego na 2. bm. w sali Towarz. Muzycznego na rzecz uchodźców polskich z Rosji. Rodem ze Stanisławowa, kształcił się w Lwowskim Instytucie Muzycznym potem w Wiedniu pod kierunkiem Leszetyckiego. Występy jego estradowe za granicą zdobyły wszędzie pełne uznanie krytyki i publiczności, zachwyconej grą polskiego artysty. — Koncert lwowski cieszyć się też winien zasłużonym dobrze sukcesem artystycznym i kasowym.

Olbrzymi deficyt warszawskiej opery. Dowiadujemy się z Warszawy, że wobec obecnego deficytu opery warszawskiej, wynoszącego około 1 miljarda miesięcznie, magistrat m. Warszawy ma zrezygnować z dalszego prowadzenia opery.

Zebranie Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, wraz z Towarzystwem Przyjaciół Francji odbędzie się dnia 1. maja o godz. 6 wieczorem w sali Zakładu Geologicznego ul. Długosza 8. Ks. H. Breuil, profesor szkoły antropologicznej w Paryżu, wygłosi odczyt: L'art de l'epoque du renne.

(h) **Sabotaż na Wołyniu.** W nocy z 28 na 29 b. m. niewyśledzeni narazie sprawcy ścieli kilkanaście słupów telegraficznych w powiecie chorowskim. — Jest to jeden z rzadkich już w ostatnich czasach aktów sabotażu.

(h) **Olbrzymi pożar koło Kamionki Strumiłowej.** Niewyśledzeni dotąd podpalacze na tle zemsty osobistej podpalili zabudowania gospodarskie Antoniego Michalskiego, leśniczego w dobrach pp. Rozwadowskich w Kozłowie obok Kamionki Strumiłowej. Szkoda wynosi około 30 miljonów.

(h) **Nagły zgon.** W mieszkaniu przy ul. Kleparowskiej 30, umarł nagle wczoraj rano Stanisław Misch. Zwłoki odstawiono do medycyny sądowej.

(h) **Kradzieże i włamania.** Wczoraj aresztowano 12-letniego Feliksa Ferbera, za kradzież lichtarzy wart. 1 milj. na szkodę złotnika St. Kicieńskiego. — Eliasz Piłastei, właściciel sklepu z futrami, doniósł o systematycznej kradzieży skórek wart. 10 milj. — Na szkodę Marjana Leiberta, przy ul. Małeckiego 10, skradziono 2 gumy z auta wart. 3 milj. — Wczoraj aresztowano Exle Brumengrube, służącę z Rudek za kradzież garderoby na szkodę Józefa Feichera wart. 3.500.000 mk. — Jakób Segal zam. na pl. Zbożowym doniósł o kradzieży pudełka z biżuterją wart. 2 milj.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 1. maja 1923.

Targ papierów dywidendowych bardzo ożywiony. Pod koniec kursa niektórych papierów cokolwiek obniżyły się. Większe obroty w Pol. Nafcie, Parowozach, Tespach i i. Z akcji bankowych silnie poszukiwany Bank Hipoteczny. Waluty utrzymane.

W niekotowanych kursa słabsze naogół. Silnie zwyżkowy Len z 25000 doszedł do 44.000, Chybi poszły na 146000.

TRANSAKCJE W DNIU 1. MAJA 1923.

Browary: 330.000. 315, 305, 335 — Karpalit: 28000, 20000 — Ćmielów: 74, 73, 70, 76, 74, 72000 — Gafota: 20000, 18, 19000, 17500, 18000 — Niemojowski: 52000, 50000. 48, 49, 48 — Parowozy: 75000, 74000, 73000. 74. 73, 73½ — Pocisk: 28000, 30000, 29500. 30, 31 (20). 30. Nafta: 38000, 39000, 40000, 39½. 41. 40. 39000 — P. T. H. 20000, 21000, 23500. 23, 20, 22500, 20 — P. T. B. 34 — Polsot: 18 — Rakszawa: 105000, 110000 — Siersza el: 31½, 34, 33000, 30000, 31500. Tesp.: 188, 192, 190, 186, 185, 187, 195. 187, 186, 185, 189, 187 — Siersza górn.: 210, 220, 210. 205 — Górka 250 — Chodorów: 130, 131, 132, 134, 130. 130500, 130, 129. 130, 129¾ — Oikos 168, 170, 162, 165, 160. 161, 162 — Zieleniewski: 295, 282, 280 — Bank Hipoteczny: 34000, 32000, 31500, 320, 32½, 32, 31500, 31, 30500, 30, 30250, 31500, 29 — Bank Przemysłowy: 36, 35, 34, 34½, 34, 33, 30, 32, 30½, 31, 33 — Ziemski Bank Kredytowy: 25, 21, 25. 24500, 25, 26, 27, 26500, 24750, 24500, 23, 22½, 23, 26. 27, 22 — Powszechny Bank Kredytowy: 13, 17, 18, 14 — Bank Rolniczy 12, 12½, 15 — Małopolski: 22000, 11, 11½.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWAN.:

Cegielski od 415000 do 416000, Jaworzno 372—390. Rolindustria 12000, Gazy od 540000—560000. Automotor 15000, Gazolina 90000, Gazociągi 47000; nieefektywne od 30000—32000. Nitrat 17000, Rucker Hoflinger 24000. Czechowice 7000, Olkusz od 56000—58000, Len od 25—44000, Chybi od 140—146000, Foresta 31—33000, Wimer 54—57000, Impex 1000—3000, Machlejd 23000, Azot 24—25500, Lesienice 64—65000, Towarzystwo Przemysłu węglowego 8000.

Giełda zbożowa.

ZASTÓJ W TRANSAKCJACH.

Średnia podaż w życie, jęczmieniu i mące bez żadnej ochoty kupna, tendencja w dalszym ciągu zniżkowa — usposobienie rezerwowane z powodu spodziewanej dalszej zniżki cen.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Notowania końcowe z dnia 1. maja. Dolary St. Zj. 46.750—46.500, kupno 46.730, sprzedaż 46.270. Nowy Jork: 46.750—46.500, Berlin 1.50—1.46, kupno 1.48, sprzedaż 1.46. Belgia 2737½, kupno 2.748, sprzedaż 2.722. Londyn 218.500—217.000, kupno 218.000, sprzedaż 216.000. Paryż 3.182½, kupno 3.178, sprzedaż 3.146. Praga 1.410. Wiedeń 68¼, Szwajcaria 8.370, kupno 8.480, sprzedaż 8.520. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

(Telefonem.)

Notowania końcowe z dnia 1. b. m. Dolary 47.500, Nowy Jork 47.400, Paryż 3.205—3.150. Zurych 8.700, Berlin 1.56, Praga 1.420. P. T. H. 20.000—17.500, Żegluga 6.500, Zieleniewski 270.000, Parowozy 74.000. Żelazo 57.500, T. P. G. 97.000, Chodorów 140.000—135.000. Ojkos 180.000.

MARKA POLSKA W GDAŃSKU.

Warszawa. (M.) W Gdańsku notowano markę polską 63.84 do 64.10. Przekazy na Warszawę 63.71 i pół do 64.03 i pół.

W **Berlinie** notowano markę polską 63 do 66, przekazy na Warszawę 64 do 65 i ćwierć.

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin. (PAT.) Dziś z powodu święta 1-go maja giełda zamknięta.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Przedwstępne notowania z dnia 1. bm.: Berlin 0,01.90; Holandja 216; Nowy Jork 552½; Londyn 25.65; Paryż 37,17; Medjolan 25.95; Praga 16.42; Budapeszt 0,10¼; Belgrad 5.70; Sofja 4.05; **Warszawa 0,01.20;** Wiedeń 0.0077½; Austr. Stempl. 0.0077½.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 1. maja

Dziś tendencja lekko zwyżkowa. Obrót ożywiony — na marki niemieckie mała zwyżka.

Dolary amer. 46000—46200, 1-ki, 2-ki 45500—45700. Dolary kanad. 44500—44700, 1-ki, 2-ki 44000—44200. Marki niem. 10 tys. 1.65—1.70, tys. star. em. 235—245, tys. now. em. 1.60—1.65, setki 2.20—2.25, Leje 205—210, drobne 1.90—1.95. Austr. tys. star. em. 1350—1400. Austr. stempl. 63—65. Austr. przekazy 66—67. Ruble 5 setki 5—570, setki Kacik 17—18, setki zwykłe 510—525. Karbowańce 0.80—0.85. Franki franc. 3100—3150. Funty szterl. 218—220000. Franki szwajc. 8500—8800.

Złoto: 20 kor. 207—212000. 20 frank. 190—195000. 20 mark. 220—224000. 10-rublówki 285—290000. Dolary amer. 43000—43500.

Srebro: korony 3600—3650. 5-koronówki 18500—19000. Floreny 9300—9500. Ruble 15500—16000. Kopiejki 60—62.

Warszawa. (M.) Poza giełdą dokonywano wczoraj obrotów przy tendencji niezmienionej po kursach następujących: Dolary 46.750; franki francuskie 3.190; Funty szter. 217.500; Marki niemieckie 1.54; Ruble złote 2.280; srebrne 16; bilon 7.700.

CENA PRODUKTÓW NAFTOWYCH.

Lwów, dnia 1. maja

Benzyna 710/25 kg. 5900. 725/50 kg. 5000, 750/70 kg. 3800. Nafta kg. 1700. Olej gazowy kg. 1200, maszynowy 3-4/50 kg. 2400, 4-5/50 kg. 2950, 5-6/50 kg. 3700, cylindrowy kg. 2800, automobilowy kg. 4000. Parafina kg. 3800. Świece kg. 5000. Smar do wozów kg. 1150. — Ceny powyższe podane na podstawie notowań Polminu, ważne są loco skład, bez opakowania.

Z TAGU UDZIAŁAMI BRUTTO.

Usposobienie słabe. Nieznaczną ilość tranzakcji zawarto.

Z TARGU ROPNEGO.

Cena ropy borysławskiej wynosi 650 mp. za 1 kg., loco stacja kolejowa w cysternach nabywającego. — Usposobienie słabe. Brak popytu na targu. Jak się dowiadujemy, nabyło w ostatnich dniach Tow. Vacuum Oil Comp. (rafinerja w Dziedzicach), 800 cystern ropy od Tow. akc. przedtem Dawid Fanto po cenie 632.50 mkp. za 1 kg.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=) Dziś na targach lwowskich panował ruch bardzo żywy. Ceny nowalji, któremi targi są zasypane, w dalszym ciągu są wygórowane. Wszystkie inne artykuły, na które popyt był dziś większy, okazały nieznaczną tendencję zwyżkową.

Dziś żądano za wiązankę cebuli młodej od 100—200 mk., czerwonej rzodkiewki od 300—400 mk., szparagów 3500—4000 mk., za główkę sałaty od 1000—1500 mk.

Za kilo mięsa wołowego płacono od 12—16.000 mk.

Za bochenek chleba ciemnego płacono od 1500—2000 mk., jasnego od 2300—3000 mk., za małą bułkę od 180—200 mk., większą 350—380 mk.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 95. **Wtorek, 1. maja 1923.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą	Żądają:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.						
4% Państwowa poż. Prem. z r. 1920	1000	—	1950·—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)						
4½% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—	105·—	107·—	—	
4% Banku hip. gal.		—	100·—	102·—	—	
4½% Bk kred. ziem. gal.		—	102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—	104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. zemel.		—	99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk kraj.		—	104·—	105·—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—	100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—	107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—	102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)						
4½% Komun. Pol. Banku kraj.		—	101·—	103·—	—	
4% Komun. Pol. Banku kraj.		—	97·—	99·—	—	
4% Kolej. lokalnej Pol. Banku kraj.		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1893		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1904		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1905		—	92·—	94·—	—	
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—	92·—	94·—	—	
4½% Pożyczki kraj. gal. z roku 1913		—	125·—	130·—	—	
4½% Pożyczki kraj. gal. z roku 1914		—	200·—	210·—	—	1000

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
IV. Akcje.						
a) Bankowe:						
Bank akc. Związk.	280	70	1000	—	—	
Bank akc. hipot.	280	120	28 00	35000	29000—34000	11-11½ zmied.
Bank handl. w Poznaniu	1000	300	19000	—	—	
Bank Małopolski	280	35	21000	23000	22000	
Bank powsz. kredytowy	280	42	12000	19000	13000—1800	
Bank Przemysłowy	280	42	29000	37000	30000—36000	
Bank Rolniczy S. A.	1000	250	11000	16000	12000—15000	
Bank Ziemski kredyt.	280.	84	21000	28000	22000—27000	
Bank Zemelny	280	42	1000	—	—	
b) Przemysłowe:						
Agrochemia fabr. szt. naw.						
Browary lwowskie	500	500	300000	340000	305—335000	
Chodorów fabr. cukru	140	140	128000	135 00	129—134000	
Ćmielow fabr. porcelany	1000	200	69000	77000	70000—76000	
Gafota fabryka Obuwia	140	28	17000	21000	17500—20000	
Galicja Rafinerja nafty	140	300	2,200.000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	15·40	245000	255000	250000	
Karpalit zakłady litogr.	140	70	27000	30000	26900—29000	
Krakus fabryka wodek	280	186	—	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	47000	53000	48000—52000	
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	158000	172000	160—170000	
Parowozy S. A. bud. masz	500	60	72000	76000	73000—750 0	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	25000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	—	27000	32000	28000—31000	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	37000	42000	38000—41000	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	33000	35000	34000	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	17000	—	—	
Rakszawa fabryka sukna	140	100	103000	112000	105—110000	
Siersza zakł. elektr.	200	24	29000	35000	31500—34000	
Siersza górn. zakłady	140	—	200000	225000	205—220000	
Tepege górn. zakłady	700	140	48000	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	184000	196000	185—195000	
Ursus fabryka motorów	500	180	36000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	140	170	278000	298000	280—295000	
c) Handlowe:						
Polski Glob	500	100	6000	—	—	
Polbal					—	
Polskie Tow. Handlowe	140	70	19000	24000	20000—23500	
Polsot	1000	600	17000	19000	18000	
Wawel	500	100	1700	—	—	
Żegluga Polska	140	28	1500	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wpłaty.			Uwagi
	płacą	żądają	transakcje	płacą	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	46.500·—	47.000·—	46500	4650	47000	46750	
Dolary amerykańskie (drobne)	45.500·—	46.000·—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	45.500·—	46.000·—	—	—	—	—	
Dynary	450·—	470·—	—	450	470	—	
Funty szterlingi	216.500·—	218.500·—	217500	218000	220000	216 5—220 0	
Franki belgijskie	2.750·—	2.770·—	—	2750	2770	—	
Franki francuskie	3.160·—	3.180·—	—	3180	3200	3140—3300	
Floreny holenderskie	—	—	—	18400	186000	18500	
Franki szwajcarskie	8.510·—	8.590·—	—	8610	8690	8550—8800	
Korony austrjackie	0·66¾	0·67¾	—	0 67·75	0 68 75	68 75 - 69	
Korony czesko-słowackie	1.400·—	1·420·—	—	1405	1425	1400—1425	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	10·50	10·70	—	11	11 20	—	
Lei rumuńskie	200·—	220·—	—	200	220	—	
Liry włoskie	2.480·—	2.500·	—	25000	2520	—	
Marki niemieckie	1·50	1·55	—	1 56	1 62	1 59	

B. Kursa Zbożowe.

za 100 kg. bez podatku spożywczego. Ceny rozumieją się w markach polskich miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski ex 1922	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	134000	138000	Prima 143.000
KUKURUDZA: krajowa	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
HRECZKA:	—	—	

za 100 kg. bez podatku spożywczego. Ceny rozumieją się w markach polskich miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PECAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 32/22/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Leon Klemens Stefanek z Mielca, powołany w les. 1915 do służby wojsk przy 13 pp. w Nowym Sączu, został następnie wysłany na front rosyjski, gdzie dnia 17 czerwca 1916 r. został zabrany do niewoli. Przebywając najprzód w Kiszyniewie i Benderach w Besarabji, poczem pozostaje ciągle w drodz. dał znać o sobie po raz ostatni listem z dnia 9 maja 1918 r. i odtąd wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Henryka Stefanka postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Juljanowi Krypłewskiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Leona Klemensa Stefanka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1923 r. rostrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3307 1-3

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów, dnia 3. marca 1923.

T. IV. 105/22/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Mrozik z Brzozowy powołany w roku 1915 do służby wojskowej przy 57 p. p. został wysłany następnie na front włoski i tamże w listopadzie 1916 miał być trafiony odłamkiem miny w brzuch tak, że wnętrzności z niego wyszły i odtąd bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Zofji Mrozikowej postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Wojciecha Mrozika wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. — Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. listopada 1923 orzstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3380 1-3

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 marca 1923.

L. cz. T. V. 491/22/3. Jan Czachor, urodzony 1894 r. w Cmolesie, powiat Kolbuszowa, syn Jędrzeja i Emilji, we wrześniu 1914 r. powołany do służby wojskowej, przydzielony do austr. 17 pułku piechoty obrony krajowej w Krakowie po wyćwiczeniu w maju 1915 r. wysłany został na front rosyjski, w listopadzie 1915 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd napisał do ojca ostatnią kartkę w czerwcu 1917 r. z wiadomością, że jest ciężko chory i że z choroby się nie wyleczy, odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Jędrzeja Czachora postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub adw. Dr. Schlagerowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym. Jana Czachora wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. — Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3322

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 24. stycznia 1923.

L. cz. T. V. 295/22/6. Jan Gibała, inaczej Józef wołany, urodzony 1885 r. w Kąkolowce powiat Rzeszów, syn Franciszka i Marjanny, w sierpniu 1914 r. przydzielony do austr. 40. pułku piechoty brał udział w wojnie w roku 1918 na froncie włoskim tamże dostał się do niewoli włoskiej, w listopadzie 1918 r. zachorował prawdopodobnie na malarję i miał być oddany do szpitalą, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Anny Gibała postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub adw. Dr. Leckerowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Jana Gibałę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 16. września 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3323

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 14. lutego 1923.

L. cz. T. V. 354/22/3. Tomasz Ścipień, urodzony 1877 r. w Dąbrowicy, powiat Tarnobrzeg syn Adama i Marjanny, pobrany do austr. 40. pułku piechoty 1915 r. pełnił służbę w Samborze do listopada 1915 r. a następnie brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i miał ponieść śmierć 4. czerwca 1916 r. w walce z wojskami rosyjskiemi, odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1 ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp wdraża się na prośbę Magdaleny Ścipień postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub adw. Dr. Schneeweissowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Tomasza Ścipienia wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. czerwca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3324

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 30. listopada 1922.

L cz. T. V. 240/22/5. Walenty Gąska, urodzony 1876 r. w Białce powiat Rzeszów, syn Jana i Agaty, powołany do austr. węg. wojska w czerwcu 1915 r. przydzielony do 17. pułku piechoty obrony krajowej brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i w bitwie pod Komarowem w okolicy Kowla poniósł śmierć 7. listopada 1915 r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Anieli Gąskowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego a jego małżeństwa za rozwiązanie, wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Reimerowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Walentego Gąskę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. 3325

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 14. lutego 1923.

T. 364/22. Dymitr Kopański, syn Piotra urodzony w Zawadowie 1881 jako jeniec wojenny od 1914 nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Marszałowi adwokatowi w Sieniowie kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie. 3334

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 23. stycznia 1923.

T. 35/23. Aleksy Gajda, syn Michała, urodzony w Czerwonej Woli 1879, jako jeniec od 1914 nie daje wiadomości. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarełgo i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi, albo dr. Marszałowi, adwokatowi w Sieniawie, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 22. marca 1923. 3339

T. 44/23. Franciszek Mróz w Krasiczynie, urodzony 1875, mąż Katarzyny, w 1915, wyruszył do boju z twierdzy Przemyśl i nie powrócił. Zarządzając postępowanie uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi, albo dr. Eisnerowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowny wniosek wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 10. marca 1923. 3338

T. 248/23. Piotr Zahorobiński, syn Michała i Katarzyny, urodz. 1883 w Kopystnie, w bitwie pod Kraśnikiem 1914 miał być zabitym. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi, albo dr. Antoniewiczowi, adwokatowi w Dobromilu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 13. kwietnia 1923. 3337

T. 194/22. Michał Ciż, syn Oleksy, urodzony w Grabowcu, popadł w niewolę rosyjską 1914 i nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi albo dr. Koluli, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, dnia 30. sierpnia 1932. 3336

T. 419/23. Wasyl Rewycz, syn Mikołaja, urodzony w Czołhyniach 1881, jako żołnierz od 1918 nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi, albo dr. Gangbergowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowny wniosek wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 21. lutego 1923. 3335

T. 5/23. Franciszek Buczan, syn Jana, urodzony w Kochanówce 1892, jako żołnierz od 1914, nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi, albo dr. Glanzowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym, na ponowną prośbę wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, dnia 17. lutego 1923. 3333

T. V. 6/22. 3. Jan Młynarski, urodzony 1846 w Zarzeczu, zamieszkały w Wólce Tanewskiej, syn Tomasza i Marji, wyjechał 1892 roku na flis Sanem w kierunku Gdańska i w tymże samym roku z powodu przejechania go kołem wozu, miał być oddany do szpitala i umrzeć, odtąd wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 24. u. c., wdraża się na prośbę Marjanny Kokoszka postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Jana Młynarskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. marca 1925 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 19. lutego 1922. 3317

T. V. 345/22. 5. Michał Hamerla, urodzony 1879 r. w Piątkowej, powiat Rzeszów, syn Józefa i Zofji, z początkiem sierpnia 1914 r. przeznaczony do robót wojskowych, przydzielony do oddziału robotniczego pospolit. ruszenia „Landsturmarbeiterabteilung“, pracował pierwotnie przy fortyfikacji Przemyśla, następnie przy naprawie drogi w Laborcz, tamże w październiku 1914 r. ciężko zachorował i oddany był do szpitala wojskowego w Laborcz, poczem ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1. ust. z dnia 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Zofji Hamerlowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi, lub adw. dr. Dzierżyńskiemu w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Michała Hamerle wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 27. grudnia 1922. 3313

T. V. 426/22. 3. Jan Kozłowski, urodzony 1881 r. w Judaszówce, powiat Łańcut, syn Michała i Zofji, w sierpniu 1914 r. przydzielony do austr. 90 pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim pod Lublinem i miał ponieść śmierć 1. listopada 1914 pod Łopatowem, odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1. ust. z 31. marca 1918 r., L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Katarzyny Kozłowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sadowi, lub adw. dr. Markowi Reichowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Jana Kozłowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 13. marca 1923. 3314

T. V. 199/22. 7. Roman Bury, urodzony 1883 r. w Biskowicach, powiat Sambor, syn Jakóba i Zofji, zamieszkały w Nowej wsi, powiat Strzyżów, w sierpniu 1914 r. przydzielony do 4. batalionu strzelców, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim w okolicy Solca i poległ śmiercią w bitwie z końcem października 1914 r. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Roman Bury poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny Burej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd lub kuratora adw. dr. Schaufla aż do dnia 20. czerwca 1923 r. o zaginionym: po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 12. lutego 1923. 3315

T. V. 464/22. 5. Jan Kowal, urodzony 1883 r. w Nisku, powiat Nisko, syn Walentego i Agnieszki, w sierpniu 1914 r. przydizelony do austr. 90 pułku piechoty, miał brać udział w wojnie na froncie rosyjskim i tamże miał ponieść śmierć, od jesieni 1914 r. nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Marji Kowal postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi, lub adw. dr. Markowi Reichowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Jana Kowala wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 13. marca 1923. 3321

KONKURSY.

Prez. 11751. 4. 2/23. Konkurs. W sądzie okręgowym w Złoczowie opróżniła się posada zarządcy domu więziennego z uposażeniem IX. stopnia służbowego. Podania kompetencyjne należy wnieść w drodze służbowej do prezesa sądu apelacyjnego we Lwowie, najdalej do 25. maja 1923.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1923. 3326

Prez. 12151/23. Konkurs. W sądach okręgowych i powiatowych lwowskiego okręgu apelacyjnego opróżniły się posady kancelistów XI. stopnia służbowego. Podania kompetencyjne wnosić należy do prezesa sądu apelacyjnego do 20. maja 1923.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1923. 3327

Zarząd
Małopolskiego Towarzystwa Dyskontowego Spółdzielni z ogr. odp., wzywa członków do podwyższenia udziałów do wysokości 100.000 Mp. w przeciągu dni ośmiu od dnia tego ogłoszenia pod rygorem przewidzianym w § 12 statutu zatwierdzonego uchwałą sądu handlowego z 12. lutego 1922 firm. stow. III. 121.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1923.

WIELKA WYSPRZEDAŻ! TANIEJ O 50 PROCENT!

Przez czas ograniczony wysyła się każdemu po otrzymaniu adresu pocztą bez zadatku **elegancki modny garnitur** z dobrego wykwintnego materjału we wszystkich najmodniejszych kolorach podług najnowszych fasonów. Cena gat. I. 250.000, gat. II. 350.000, gat. III. 425.000 mk. **PALTA JESIONKI z dobrych materiałów**, fasony ostatniej mody. Cena gat. I. 225.000, gat. II. 300.000, gat. III. 375.000 mk.

NIEPRZEMAKALNE PŁASZCZE!!!!

Oryginalne angielskie, bardzo trwałe nadziesiątki lat, niezbędne podczas deszczu, polecamy tylko pierwszej jakości po 225.000 mk. **SPODNIE** gotowe gat. I. 45.000, gat. II. 65.000 mk. **SPODNIE** do ubrań wizytowych czarne tło w białe paski po 45.000, 80.000, 120.000 i 150.000 mk. **SPODNIE „STRUKSY“** do konnej jazdy, kolor wojskowy lub piaskowy po 140.000, 170.000 i 200.000 mk. **SUKNIE SZEWIOTOWE** we wszystkich kolorach ostatniej mody. Gat. I. 80.000, gat. II. 100.000, gat. III. 125.000 mk. **SUKNIE** jedwabne trykotinowe z najlepszej jedwabnej trykotiny po 120.000 i 130.000 mk. **SUKNIE LETNIE** trykotowe po 25.000 mk. — Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze). Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 10.000 mk.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!!!

Kupujący absolutnie nic ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. — Zamówienia prosimy adresować: **Do Warszawskiego Składu Fabrycznego „WARSZAWSKA KONKURENCJA“ Sp. z ogr. odp. Warszawa, ul. Zielna Nr. 51. (róg ul. Królewskiej).** Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunków towarów i cen. Od naszych Klijentów otrzymujemy dużo podziękowań. 9209

Dnia 14. maja b. r. o godz. 6 popołudniu odbędzie się we własnym lokalu

BANKU SPOŁDZIELNI KREDYTOWEJ

z ogr. odp. we Lwowie

WALNE ZGROMADZENIE.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie bilansu za rok 1922.
2) Podział zysków.
3) Wnioski członków.

ZARZĄD. 3330

RADA ZAWIADOWCZA

Powszechnych Domów Składowych we Lwowie

ma zaszczyt po myśli § 20 statutu zaprosić P. T. Akcjonarjuszów „Powszechnych Domów Składowych“ na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się we wtorek dnia 23. maja 1923 o godzinie 5-tej popołudniu w lokalu Polskiego Banku Krajowego ul. Kościuszki 11 we Lwowie

z następującym porządkiem dziennym:

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego,
2) Zmiana § 7, 17, 22, 35, 36 i 39 statutu.

P. T. Akcjonarjusze zechcą zgłosić się po odbiór legitymacji uprawniających do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu najpóźniej do dnia 16. maja 1923 w Polskim Banku Krajowym we Lwowie. Akcje, na podstawie których wydano legitymacje, pozostaną w zamknięciu Banku aż do odbycia Walnego Zgromadzenia. 3328

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY we LWOWIE.

Zaproszenie do wykonania prawa poboru.

Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 20. stycznia 1923 r. postanowiono podwyższyć kapitał akcyjny Polskiego Banku Przemysłowego

z Mkp. 1.050,000.000·— na Mkp. 2.520,000.000·—

czyli o Mkp. 1.470,000,000.— przez wydanie 5,250.000 akcyj po Mkp. 280 imiennej wartości na okaziciela opiewających, przyczem upoważniono Radę Zawiadowczą po myśli § 44 statutu do ustalenia wszystkich warunków emisji. Po uzyskaniu zezwolenia Ministerstwa Skarbu w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu reskryptem z dnia 28. lutego 1923 r. L. Dk./613/III. rozpisuje się niniejszem

SUBSKRYPCJĘ

na IX. emisję na następujących warunkach:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo poboru 1 nowej akcji na 1 akcję ośmiu poprzednich emisji.
2) Prawo poboru zgłoszone i wykonane być musi najpóźniej do 15-go maja 1923 r. pod rygorem utraty tego prawa.
3) Akcjonarjusze wykonujący prawo poboru winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
4) Kurs emisyjny dla dotychczasowych akcjonarjuszów wynosi Mkp. 1.500·— z doliczeniem Mkp. 250·— na koszta konfekcji za akcje. Ponadto należy uiścić od powyższej kwoty 6 procentowe odsetki za czas od 1-go stycznia 1923 do dnia wpłaty, oraz 3 prc. podatku giełdowego. Odsetki ryczałtuje się dla wpłat uskutecznionych w przeciągu kwietnia na Mkp. 40·—, zaś dla wpłat późniejszych na Mkp. 50·— od akcji.
5) Nierozebrane akcje przydzieli Rada Zawiadowcza według swobodnego uznania nowonabywcom po kursie Mkp. 1.750·— za akcję z doliczeniem Mkp. 250·— za koszta konfekcji, tudzież wymienionych w punkcie 4-tym należytości.
6) Termin dla zgłoszenia subskrypcji przez nowonabywców upływa również z dniem 15-go maja 1923 r. W razie nieprzydzielenia akcji zwróci się wpłacone kwoty wraz z 7 proc. odsetkami od dnia wpłaty.
7) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku od dnia 1-go stycznia 1923.
8) Zgłoszenia przyjmują: Polski Bank Przemysłowy we Lwowie oraz wszystkie jego Oddziały, Śląski Bank Przemysłowy w Bielsku oraz jego Filje w Cieszynie i Katowicach, Dolno Austrjackie Towarzystwo Eskontowe we Wiedniu i Austro Polski Bank we Wiedniu.

9056

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.